

Wybór Papieża Franiszka

Dzień posepny, wieczór chłodny, zimno dookoła,
jakby świata oddech zastygł czekając na słowa.
"Habemus papam!" – po wielkiej ciszy znowu lud zawołał
Rad, że tron piotrowy ma już Apostoła.

Na kartkach historii wpisana godzina
wyboru Papieża - dziewiętnasta sześć.
Cały świat obiegła radosna nowina,
gdy biały dym z komina ogłosił tę wieść.

Jest wiele słów, rozmyślań i przewidywań
zamkniętych za drzwiami Kaplicy Sykstyńskiej.
Będą one na wieki tajemnicą okryte,
choć nie zapisała historia karty tam skrytej.

I niech tak będzie, niech tak pozostanie,
dla wiernych świętością jest, że Papieża mamy.
A On jak dobry Pasterz z duchową mądrością
przygarnie wszystkich pod swój płaszcz z miłością

Rudawiec, 17 marca 2013 r.